Rok VII. Nr. 326. Sosnowiec, niedziela 27 listopada 1932 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Teatralna Nr. 1a, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070. Wiktor Monsiorski.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 1-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, te. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Ratyfikacja polsko-sowieckiego paktu o nieagresji i układu koncyljasyjnego — nastąpi w przyszłym tygodniu.

WARSZAWA, 25. 11. (wł.) W przyszłym tygodniu nastąpi ratyfikacja polsko - sowieckiego paktu o nieagresji i ostanio zawartego układu koncyljacyjnego.

Ratyfikacji dokona osobiście prezydent Rzplitej bez udziału ciał ustawodawczych.

Ratyfikowanie umów nastąpi na podstawie 49 artykułu konstytucji, który mówi, że prezydent Rzplitej ma prawo zawierać pakty i umowy i przedstawia je potem ciałom ustawodawczym.

Centralny komitet wykonawczy Sowietów zamierza również dokonać w najbliższym czasie ratyfikacji obu wspomnianych umów.

PROKLAMOWANIE STRAJKU TRAMWAJOWEGO w STOLICY

WARSZAWA, 26. 11. (PAT) W związku z ogłoszonym strajkiem przez zw. zaw. pracowników tramwajowych oraz elementy z lewicy związkowej komisarjat rządu wydał specjalne zarządzenie celem nie dopuszczenia do wstrzymania ruchu tramwajowego i jednocześnie ostrzegł, że wszelkie wystąpienia i dążenia strajkujących w kierunku zahamowania tegoż ruchu będą stłumione w zarodku.

120 MILJ. NIEŚCIĄGALNYCH PODATKÓW.

WARSZAWA, 25. 11. (wł.) Według nadesłanych zestawień nieściągalnych podatków przez izby skarbowe, skarbowi państwa należy się 120 miljonów złotych od firm i zakładów przemysłowych, które zostały zlikwidowane, bądź też znajdują się w likwidacji i nie posiadają żadnych aktywów.

STRASZNA ŚMIERĆ TURYSTÓW.

BUKARESZT, 26. 11. — Straszna katastrofa wydarzyła się w Kovaszna (Rumunja) gdzie 5 turystów wózkiem kolejki linowej jechało do kamieniołomów, położonych na wysokości 1600 m. W połowie drogi zderzyły się dwa wózki i runęły do przepaści. Turyści zginęli.

PRZED RATYFIKACJĄ PAKTU O NIEAGRESJI POMIĘDZY FRANCJĄ I SOWIETAMI.

PARYŻ, 26. 11. (wł.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów Herriot omawiał sprawę ratyfikacji francusko - sowieckiego paktu o nieagresji.

Ostateczne podpisanie paktu nastąpi prawdopodobnie przy rozpoczęciu rokowań handlowych francusko - sowieckich.

NIE BIĆ DZIECI!

Likwidacja testamentu prusaków.

WARSZAWA, 26. 11. — Rząd przygotowuje projekt ustawy, dotyczącej zniesienia kar cielesnych, stosowanych w szkołach powszechnych w byłym zaborze pruskim.

Wprawdzie rozporządzenie ministra oświaty z 6 lipca 1925 r. zabraniało stosowania tych kar, a nawet odpowiedni przepis tego rozporządzenia przewidywał pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej, rozporządzenie to jednak ustawy pruskiej o tych karach formalnie nie zniosło.

Wobec tego opracowany obecnie przez rząd projekt ustawowe w tej materji przewiduje ustawowe uregulowanie tej kwestji

W Genewie podpisany został układ tymczasowy pomiędzy Polską i Gdańskiem

GENEWA, 26. 11. (wł.) Dziś w Genewie toczyły się dalsze rozmowy na temat zlikwidowania sporu pomiędzy Polską i Gdańskiem.

W wyniku tych rozmów osiągnięto całkowite porozumienie i zawarty został układ tymczasowy, który podpisał ze strony polskiej minister Beck, ze strony Gdańska prezydent Ziehm.

W rozmowach brał udział wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku p. Rosting.

Układ obejmuje szereg spornych kwestyj.

Zawarcie układu świadczy, co należy stwierdzić z zadowoleniem, że w Gdańsku coraz bardziej ugruntowuje się przekonanie, że Gdańsk w bezpośrednich rokowaniach z Polską, może uzyskać szczęśliwsze załatwienie spraw spornych, aniżeli w drodze przewlekłej procedury ligi. Wobec zawarcia układu, komitet prawników, powołany wczoraj w celu wydania opinji, czy zachodzi t. zw. „action directe", został rozwiązany, a rada na posiedzeniu poniedziałkowem ograniczy się do przyjęcia do wiadomości zawartego układu.

Skazanie dyrektorów koncernu ks. Pszczyńskiego za nieuczciwe machinacje.

KATOWICE, 26. 11. (wł.) W czwartym dniu rozprawy przeciwko dyrektorom ks. Pszczyńskiego i dyr. Deusche Banku Casparemu ze znawał jako rzeczoznawca b. minister Kwiatkowski. Zeznania te wypadły dla oskarżonych druzgocąco.

Po przemówieniach obrońców sąd udał się na naradę, która trwała dwie godziny.

Wieczorem ogłoszony został wyrok, mocą którego dyr. Ebeling skazany został na 1 i pół roku więzienia, dyr. Ogierman na 7 miesięcy i dyr. Caspar na 3 miesiące.

Na zasadzie amnestji dyr. Ebelingowi trzecią część kary darowano, Ogiermannowi połowę, Casparemu zaś całkowicie.

Mobilizacja przez pomyłkę

Noc trwogi w miasteczku.

PARYŻ, 26. 11. — W małej miejscowości d'Avilliers niedaleko Epinal, stolicy departamentu Wogezów, zdarzył się wczoraj niezwykły wypadek zarządzenia mobilizacji przez pomyłkę.

Kierownik miejscowej agencji pocztowej otrzymał tajne instrukcje na wypadek rozruchów.

Sądząc, że trzeba je wprowadzać natychmiast w życie, wysłał w myśl starodawnego zwyczaju we Francji, kurjera z bębnem dla publicznego ogłoszenia mobilizacji.

Rezerwiści, których ten rozkaz dotyczył, udali się natychmiast w drogę do sąsiedniego miasteczka Mericourt, gdzie dopiero w prefekturze wyjaśniono pomyłkę.

GŁODÓWKA 40 INWALIDÓW.

WARSZAWA, 26. 11. (wł.) W stolicy rozpoczęło głodówkę na znak protestu przeciwko brakowi pracy kilkunastu inwalidów zrzeszonych w legji inwalidów. Demonstranci w liczbie 40 osób przebywają w lokalu związku, lub też częściowo w barakach na Żoliborzu.

BANKIER - OSZUST KWINTO ZOSTAŁ PONOWNIE ARESZTOWANY.

WARSZAWA, 26. 11. (wł.) Głośna sprawa malwersacyj bankiera Kwinty, skończyła się jak wiadomo wypuszczeniem oszusta na wolną stopę za kaucją 150 tys. złotych.

Onegdaj późnym wieczorem z polecenia władz bankier Kwinto został ponownie aresztowany, gdyż okazało się, że majątek kupna, na który zapisano kaucję, nawet w części nie odpowiada tej wartości.

EKSCESY STUDENCKIE W WROCŁAWIU.

Petardy pod domem profesora.

BERLIN, 26. 11. (PAT) Na uniwersytecie wrocławskim doszło dziś do ekscesów wywołanych przez nacjonalistyczne bojówki studenckie. Studenci wspomagani przez szturmowców narodowo-socjalistycznych obsadzili korytarze i usiłowali wedrzeć się do sali, w której odbywał się wykład prof. Cohna.

Wobec groźnej postawy demonstrantów, rektor wezwał policję. — Uniwersytet opróżniono i zamknięto. Przed gmachem doszło do ponownej manifestacji i starcia z policją. Prof. Cohna wyprowadzono na ulicę tylnem wyjściem. Nieznani osobnicy rzucili pod dom, w którym mieszka prof. Cohn, petardy. W mieście panuje wielkie wzburzenie.

USTAWICZNE NARADY HINDENBURGA.

Ciężki poród nowego rządu Rzeszy.

BERLIN, 26. 11. PAT. — Wczesnym rankiem rozpoczęły się narady prezydenta Hindenburga z osobistościami z najbliższego otoczenia w sprawie nominacji rządu prezydjalnego. W naradach tych uczestniczyli m. i. byly kanclerz Papen, min. Schleicher i sekr. stanu Meissner. Ogłoszony komunikat stwierdza, że decyzja prez. Hindenburga w sprawie powołania nowego kanclerza została odroczona.

Wobec niepowodzenia rokowań w sprawie utworzenia gabinetu prezydjalnego prezydent Hindenburg zamierza nawiązać kontakt z przedstawicielami stronnictw celem ustalenia ich stanowiska wobec rządu prezydjalnego o zmienionym stanie personalnym.

Wersje o powierzeniu urzędu kanclerza Neurathowi lub Meissnerowi są w kołach politycznych kategorycznie dementowane. W obecnej chwili, jak donosi biuro Conti, w rachubę wchodzą 3 kandydatury: Papen, nadburmistrz Lipska, Goerdeler i Schleicher.

NAJNIŻSZY KURS FUNTA OD 12 LAT.

LONDYN, 26. 11. — Pierwszą niekorzystne skutki odmowy Hoovera ujawniają się już w formie nieustannie spadającego kursu funta szterlinga.

W ciągu dnia wczorajszego funt w stosunku do dolara spadł z 3.24 do 3.20 i pół, a więc do najniższego kursu od 12 lat.

Z pism i depesz.

O ZNIŻKĘ KOMORNEGO.

Zjednoczone i zrzeszone organizacje lokatorskie złożyły onegdaj w prezydjum rady ministrów oraz w ministerjach: opieki społecznej i spraw wewnętrznych obszerny memorjał, w którym domagają się obniżki komornego o 30 proc. Memorjał zawiera także postulat nie wykonywania eksmisji, jeżeli równocześnie niema możności dostarczenia rugowanemu mieszkania.

W WARSZAWIE WYKRYTO OLBRZYMI PRZEMYT MEDYKAMENTÓW z NIEMIEC.

W Warszawie wykryto olbrzymią aferę przemytniczą medykamentów.

Śledztwo wykryło sensacyjne szczegóły. Dokonano dookoła tej sprawy kilka rewizyj w Warszawie i w innych miejscowościach.

Medykamenty te przemycano z Niemiec. Wśród aresztowanych znajduje się pewna bardzo wybitna osobistość.

Szczegóły tej afery i nazwiska poszczególnych aresztowanych trzymane są w tajemnicy.

RÓŻDŻKARZ PROPONUJE ODKRYCIE CENNYCH ZABYTKÓW POD PAŁACEM BRÜHLOWSKIM.

Mieszkaniec Staszowa, w województwie kieleckiem, p. Władysław Szefer, znany w okolicy różdżkarz, wystosował pismo do koła przyjaciół śródmieścia Warszawy z ciekawą propozycją.

Różdżkarz twierdzi, że chodząc ze swym aparatem po ogrodzie Saskim odkrył w pobliżu pałacu Bruehlowskiego, wielką piwnicę prostokątną, ukrytą pod ziemią w pobliżu lewego skrzydła pałacu. Piwnica ta, wedle zdania p. Szefera ma łączyć się wąskim chodnikiem podziemnym z piwnicą pałacu. Różdżkarz utrzymuje, że w piwnicy te, znajduje się bibljoteka i wielkie archiwum z czasów przedrozbiorowych.

W rezultacie p. Szefer proponuje odnalezienie piwnicy, podkreślając, że poszukiwania nie pociągną za sobą ani wielkich kosztów ani zachodu.

W BRZOSTKU PŁACĄ TYLKO 11 PENSYJ.

Jak donosi jeden z dzienników warszawskich, gmina Brzostek w wojew. krakowskiem ustanowiła niezwykły precedens. Oto gmina ta pragnąc uzdrowić swoje finanse, zabrała się do zmiany kalendarza i zamiast wypłacania 12 pensyj rocznie, wprowadziła wypłatę 11 pensyj.

W sprawę tę wglądną niewątpliwie władze nadzorcze w związku ze złamaniem ustawy.

NASZE POŁOŻENIE GOSPODARCZE

Bank gospodarstwa krajowego ogłasza ocenę sytuacji gospodarczej w październiku r. b. Z oceny tej wynika, że położenie bynajmniej nie poprawiło się

Przypływ wkładów osłabł, głównie z przyczyn sezonowych. Położenie rolnictwa pogarsza dalsza zniżka cen ziemiopłodów, przy niekorzystnym stanie cen artykułów hodowlanych. Trudności płatnicze rolnictwa nie zmniejszyły się.

Pewne ożywienie sezonowe nastąpiło w przemyśle górniczo - hutniczym, w cukrownictwie i gorzelniach W przemyśle włókienniczym sezon kończy się, wobec czego obroty się skurczyły, a stan zatrudnienia uległ zmniejszeniu.

Obroty handlowe mimo sezonu zakupów zimowych są niewielkie. Ruch zniżkowy cen był silniejszy niż we wrześniu

WIESZCZ POLSKI WALCZĄCEJ.

Powiedziano o Stanisławie Wyspiańskim: „Po Mickiewiczu i Słowackim największy to genjusz poetycki, najoryginalniejszy, rdzennie swojski, o niesłychanej tężyźnie języka, o pomysłach nigdy przed nim nieobjawianych" (Brückner). Krytyka literacka jednogłośnie orzekła, że Wyspiański, jako epik w swych rapsodach, o Bolesławie Śmiałym i.t.p., dźwignął się na wyżyny „Króla Ducha" i może współzawodniczyć z jego oktawami, z jego kolorytem bajecznym, z jego wizjami świata słowiańsko-polskiego. Jeszcze wyższej miary są jego dramaty, zwłaszcza te, które powstały w szczytowym momencie twórczości Wyspiańskiego („Klątwa", „Warszawianka" „Legjon", „Wesele"), należą do nieśmiertelnych arcydzieł literatury świata. O wszechstronności, godnej ludzi odrodzenia, był Wyspiański nietylko natchnionym poetą. Malarstwo, rzeźba, teatr były również dziedzinami, w których twórczy duch jego tworzył rzeczy wiecznotrwałe, by wspomnieć choćby jego witraże w krakowskim kościele franciszkanów.

A przecież nie artystyczne tylko walory zadecydowały o całkowitem stanowisku Wyspiańskiego w naszej literaturze i o wpływie magnetycznym, jaki po dziś dzień dzieła jego wywierają na całe społeczeństwo, choć dalekie są od taniej popularności, pełne symbolów często ciemnych i trudnych do odcyfrowania, pełne niespodzianych kaprysów nieokiełzanej, genjalnej wyobraźni. Wyspiański nie jest tylko artystą. Jest przedewszystkiem godnym spadkobiercą wielkiej epoki wieszczów narodowych, którzy swój talent oddali w niepodzielną służbę narodową, z poezji czyniąc prawdziwe tabernaculum myśli i uczuć narodu. „To wysunięcie na plan pierwszy, w późniejszej epoce niemal jedyny, idei polskiej, poświęcenie jej wszystkich wysiłków myśli, wszystkich porywów zapału i natchnień przejęcie się nieszczęściami narodu tak głębokie, zapamiętanie się w nich tak zupełne, że i Wyspiański mógłby śmiało o sobie powiedzieć: „Ja i ojczyzna to jedno"—to wszystko tylko w epoce romantycznej znajduje swój wzór, wzór najwznioślejszy, jaki dzieje kultury ludzkiej na kartach swych zapisały" (Pini).

Żyć mu i tworzyć wypadło w epoce niewoli, w okresie najgłębszego upadku, rozdarcia i martwoty narodu. Codzień ze swej pracowni patrzył na sprofanowany przez najeźdźcę królewski ongi zamek Wawelu. I próżno się modlił:

Daj nam poczucie siły
i Polskę daj nam żywą,
by słowa się spełniły
nad ziemią tą szczęśliwą!
Jest tyle sił w narodzie,
jest tyle mnogo ludzi...
niechże w nie duch Twój wstąpi
i śpiące niech pobudzi!

Naród spał. Próżno budził go na nowe życie królewski dzwon Zygmunta.

A, Zygmuncie! Słyszałem ciebie
i natychmiast poznam, gdy usłyszę..
że wołasz, wołasz: Pójdźcie ze mną!
I wołasz wiek już nadaremnie;
oni się, co najwyżej, zasłuchają
i oczy mgłą im łez zapłyną.
A gdy ty wołasz: Wznijdź, potęgo!—
wrażenia u nich pierwsze miną.
A gdy ty wołasz: Dziejów księgo,
rozewrzej karty nad narodem!
Narodzie, wróżę, zmartwychwstaniesz
choć stoją jeszcze, choć czekają —
czekają, kiedy brzmieć przestaniesz..

Zatracił się złoty róg zapału i wiary. „Spać, bo życie zbyt zawiłe". „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś zaciszna, byle polska wieś spokojna.." Spać w takt chochołowych skrzypek! Stać nas co najwyżej na żałobne rozpamiętywanie przeszłości, na rozkochanie się w grobach wielkości minionej.

Otośmy drzewa na jesiennej słocie
i kłosy zżęte, rzucone na wichrze..
że jedno znamy—jako dziady lirne—
straszliwą żałów i jęczenia nutę...

Poezja Wyspiańskiego jest nieustannem wołaniem o czyn. Z bezlitosnym sarkazmem, pełnym miłości narodu i pogardy równocześnie dla małości ludzkiej, smaga społeczeństwo, demaskuje jego hasła, odświętny patrjotyzm i tchórzliwe zamiłowanie w bezruchu, przesłonięte często kłamliwym frazesem o kulturze i postępie. „I cóż tam w tym Olimpie spokoju mówią o Polsce? Ty budzisz we mnie zupełnie nowe kombinacje odruchów. Nie przyszło mi jeszcze nigdy do myśli, żeby trzasnąć w pysk Jowisza". A równocześnie woła o czyn, wyczarowując postaci Bolesława Śmiałego, Kazimierza Wielkiego, stawiając przed oczy społeczeństwa epopeję 1831 r. czy też tragedję Troi i jej niezłomnego obrońcę, Hektora.

„Pytasz mnie się nareszcie, co mam czynić? Co mam czynić? O, radości, że ty mnie się o to pytasz! Ty mnie się pytasz! Ja słyszę to pytanie: Co mam czynić? Ja, który tylko wciąż słyszałem: Co myślisz?"....

Wołał Wyspiański o czyn wyzwoleńczy. Takim czynem był dlań ruch rewolucyjny z lat 1904—5. Pod jego wpływem tworzy wspaniałą parafrazę pieśni Veni Creator i w zakończeniu „Wyzwolenia" zapowiada, że Konradowi uchyli bram wyrobnik lub dziewka bosa.

Wtedy to, w ten błękitny ranek
Konrad-Erynnis z Eryniami...
wybieży w świat
na lot,
na szary świt, w błękitny świt,
miecz w ręku mając,
wzrok wydarty,
otoczon chórem, w wieńcu żmij,
jako ten wasz czterdziesty czwarty,
w naród wołając:
Więzy rwij!!

Wyspiański nie doczekał zerwania pęt niewoli. Powiada Brückner: „Nie dożył on Piłsudskiego zwycięskiego — w niego byłby się wcielił poeta". Lecz pozostanie na zawsze: Wieszczem Polski walczącej.

Ra-

Strzelcy a militaryzm niemiecki.

Problemy „dozbrajania Niemiec" i „rewizji granic" stały się kwestją dnia. Już nietylko klika junkrów pruskich, lecz absolutna większość wyborców niemieckich wypowiedziała się w dniu 6 listopada za partjami, które w swym programie dążą do realizacji tych zamierzeń. Krytycznie patrząc na rzecz śmiało można powiedzieć, że bardzo blisko jesteśmy momentu, kiedy zostanie powtórzona zbrodnia z 1914 roku.

A jak się Niemcy do tych wypadków przygotowują, znajdziemy odpowiedź w suchej treści cyfr:

100 tysięczna armja stała (reichswehra).,

150 tysięczny korpus policyjny (schupo),

a dalej 13 i pół miljona członków różnych organizacyj sportowych, przerabiających przysposobienie wojskowe.

W sumie Niemcy posiadają dzisiaj — jak żadne inne państwo — na 65 miljonów ludności ponad 22 miljonów ludzi, ujętych w takie czy inne, jawne czy ukryte organizacje i związki przysposobienia wojskowego.

Trzecia część ludności w szeregach wojskowych? Toż to siła, o jakiej nie wspominają dotąd dzieje ludzkości! To prawie cały naród niemiecki, o ile odliczymy dzieci poniżej 14 lat, kobiety i starców!

A na co im potrzebna taka moc?

Odpowiedź na to pytanie daje nam historja — dzieje ekspansji niemieckiej na wschód, prowadzone z germańską dokładnością i konsekwencją od czasów piastowskich po dzień dzisiejszy.

Tej planowej robocie niemieckiej temu niepowstrzymanemu dążeniu niemców do odwetu, szczególnie na Polsce, państwie najbardziej przez nich znienawidzonem, możemy się przeciwstawić tylko silnem i dobrze zorganizowanem przysposobieniem wojskowem.

W potędze ducha w sile mięśni w bezzarzutnem nowoczesnem wyszkoleniu wojskowem wszystkich obywateli leży gwarancja nienaruszalności granic Rzeczypospolitej.

A nikt dzisiaj nie zaprzeczy, że czołową, najintensywniej pracującą, najbardziej swych celów świadomą organizacją przysposobienia wojskowego jest **związek strzelecki.**

W duchu obywatelskim wychowywane, karne, gotowe do poświęceń, a obejmujące wszystkie warstwy narodu kadry związku strzeleckiego możemy przeciwstawić stahlhelmowi, hitlerowcom czy też bismarckbundom. Kadry strzeleckie są rdzeniem obywatelsko-wojskowej siły Narodu. One naszą „strażą nad Wisłą".

Wszyscy więc — ludzie dobrej woli — skupić musimy się w szeregach strzeleckich, czy to czynnie współdziałając z niemi, czy też szczerze i całą duszą pracę strzelecką popierając.

* * *

Nie dla zaszczytów, ni sławy,
Nie po to by marzeń snuć nić,
Ale z wiarą w dobro sprawy,
Tylko dla Polski — chcemy żyć.
Szare szeregi młodzieży...
Wszak spełniać umiemy rozkazy
Od czynów naszych zależy
Czy Polskę znajdziem wśród mocarzy

— — — — — — — — — — — —

Za nas niech mówi pracy trud
Nie damy ziemi skąd nasz ród

Z. NOWARA.

Stanisław Wyspiański

(W 25-tą rocznicę śmierci)

Dnia 28 listopada b. r. mija 25 lat od chwili, w której zamknął oczy na zawsze Stanisław Wyspiański. Zmarł po dwuletniej ciężkiej chorobie mając lat 38, w okresie swej największej twórczości. I dzisiaj cała Polska obchodzi ze czcią tę bolesną rocznicę utraty jednego z najlepszych i najzasłużeńszych swych synów.

Stanisław Wyspiański był dzieckiem Krakowa. Nie dlatego, że tam przyszedł na świat (17 stycznia 1869 roku) i tam mieszkał przez cały niemal przeciąg swego znojnego żywota, ale przedewszystkiem dlatego, że z duszy grodu podwawelskiego, z jego wielkości i chwały minionych wieków — wziął treść istotną swego ducha. Z prastarym Wawelem, tym polskim Akropolem, zrosły się sny dziecięce i marzenia chłopięce późniejszego malarza — poety.

Kraków i jego sztuka, ten niemy świadek przeszłości narodu, był najczulszym piastunem Wyspiańskiego. W jego murach odbywał późniejszy piewca studja gimnazjalne i uniwersyteckie, w tem mieście kształcił się w malarstwie pod kierunkiem Matejki i rozpoczynał zawód artystyczny. Z Krakowem wreszcie kilka lat później zrosła się cała działalność Wyspiańskiego jako malarza i poety. Dla uzupełnienia i pogłębienia studjów malarskich spędza Wyspiański kilka lat w Paryżu i we Francji, czyniąc mrówcze badania nad malarstwem i rzeźbą, zwłaszcza nad gotykiem francuskim. Już wtedy objawiają się w nim wyraźnie skłonności do twórczości poetyckiej, a zarazem talent dramatyczny.

Po powrocie z zagranicy, rozpoczyna Wyspiański w Krakowie w całej pełni różnorodną działalność artystyczną. Nie ulega nikomu, wznosi się ponad innych twórców i jest przedewszystkiem sobą. Rozmiłowany w malarstwie ornamentacyjnem, stylizuje na swój sposób motywy roślinne i kwiaty pól rodzinnych, tworząc w tym kierunku arcydzieła, któremi ozdabia najpiękniejsze wydawnictwa swego czasu. Rysuje kartony do potężnych witraży kościołów krakowskich, pokrywa wspaniałą polichronją ściany kościoła franciszkanów, maluje, a raczej rysuje niezliczony szereg krajoobrazów, pełnych siły wyrazu i nastroju uczuciowego.

Niestrudzony w pracy twórczej w zakresie malarstwa, w którem zajął stanowisko pierwszorzędne, rozpoczyna równocześnie działalność poetycką, przelewając (głównie w formę dramatyczną) szereg potężnych wizyj poetyckich. Cała dzisiejsza spuścizna po Wyspiańskim powstała w niespełna dziesięciu latach. Pozostawił nam więc Wyspiański m. in. 16 dramatów, niezapomniane dzieła: Warszawiankę, Wesele, Noc Listopadowa, Akropolis, Legendę, Lelewela, Wyzwolenie, — prawdziwie posągową tragedję „Klątwę", sceny dramatyczne „Legjonu" i t. d. Ponadto pozostawił tłumaczenie Cyda, Woltera, wiersze liryczne, studja nad sztuką i literaturą.

Dramatyczne na świat spojrzenie i szczególniejsza skłonność do wizji dramatycznej stanowiły jedną z zasadniczych cech charakterystycznych umysłowości i wyobraźni Wyspiańskiego. Podobnie jak w malarstwie, tak samo i w swojej twórczości poetyckiej Wyspiański nie kroczy utartemi szlakami. Nie istnieją dla niego wzory, szablony, reguły. I w tej dziedzinie twórczości jest sobą — tylko sobą. Jak w malarstwie, tak też i w dramacie jest Wyspiański prymitywistą. Posługuje się techniką nad wyraz prostą, rzec można pierwotną. Rzuca zarysy, znaczy kontury, nie kusząc się bynajmniej o stworzenie misternej konstrukcji dramatycznej. Jedynem spoidłem w jego dziełach jest nastrój uczuciowo-ideowy.

Trzy są sfery, z których Wyspiański czerpał treść do dzieł poetyckich: świat helleński (Grecja), dalsza i bliższa przeszłość narodu i jego życie współczesne. Homer, Wawel jako skarbnica narodowej przeszłości i jej najpełniejszy symbol, a wreszcie atmosfera duchowa Krakowa — oto źródła ożywcze natchnień poetyckich autora „Nocy Listopadowej". Prawie cała poetycka spuścizna Wyspiańskiego to krwią serdeczną i łzami poety i społeczeństwa pisany dramat narodowy. To pieśń posępna o Polsce, tej, co przeminęła i tej, która w nas tylko żyła; pieśń, nucona dla tej, która dopiero przyjść miała.

Poezja Wyspiańskiego to rachunek sumienia narodowego ostatnich pokoleń, bezlitosny i okrutny. Przejmował bowiem Wyspiańskiego strach na myśl, czy może dojść do wolności naród, który ma tyle zakorzenionych wad. Wyrywał więc swój naród z odrętwienia i był jednym z wskrzecicieli energji tego narodu. Toteż przedwczesna śmierć Wyspiańskiego, jednego z naszych największych poetów XIX i XX wieku, stała się stratą niepowetowaną dla całego narodu polskiego.

Ojciec zwycięstwa ludów.



Odsłonięcie pomnika Clemenceau na Polach Elizejskich odbyło się bardzo uroczyście w obecności prezydenta Francji, korpusu dyplomatycznego i olbrzymich tłumów publiczności. Uroczystość zakończyła się defiladą wojskową. Minister marynarki wygłosił przemówienie, w którem w imieniu rządu wyraził hołd pamięci wielkiego męża stanu, którego nazwisko zostało na zawsze związane ze zwycięstwem i który marzył o pokoju opartym na sprawiedliwości międzynarodowej.

* * *

Dnia 23 listopada br. minęło trzy lata od śmierci Jerzego Clemenceau. W roku 1929 zeszedł do grobu jeden z wielkich przedstawicieli minionej epoki wojennej, **jeden z tych, którego wola nadała kierunek biegowi dziejów ludzkich.**

Parlament francuski, uchwalając zaraz po zakończeniu wojny wmurowanie tablic na gmachach publicznych z napisem, że **„Obywatel Georges Clemenceau dobrze zasłużył się ojczyźnie"** jakkolwiek działał jeszcze pod potężnym wrażeniem przeżytych wypadków, mimo to jednak działał trafnie i z prawdą tych wypadków zgodnie.— **Osobistość Clemenceau była bowiem niewątpliwie jednym z elementów zwycięstwa Francji, a z nią razem całej koalicji.**

A siłą działającą w tej osobistości był nietyle rozum, jakkolwiek także nie przeciętny, ile przedewszystkiem — **niezłomny charakter.** Był to jeden z tych charakterów, których historja używa jako **klamer do wzmacniania murów swych zbyt już nieraz śmiałych i fantastycznych budowli**, tak, że potem stoją wiekami niewzruszone i niespożyte. W jesieni roku 1917 **rolę takiej klamry odegrał w historji Francji Jerzy Clemenceau**, objąwszy ster nawy francuskiej w okresie dla Francji i koalicji najtragiczniejszym. On to dobrawszy sobie godnego naczelnego wodza w osobie Ferdynanda Focha, **stworzył warunki najwyższego skupienia woli wytężonej ku życiu i ku zwycięstwu.**

Podczas konferencji pokojowej stary Clemenceau **był tym, który najbardziej życzliwie odnosił się do wszystkich postulatów Polski.** Był gotów oddać Polsce bez zastrzeżeń cały Śląsk, **Gdańsk, Prusy** Wschodnie i wiele **innych rzeczy natury gospodarczo - finansowej.** Pragnął za wszelką cenę i wszystkiemi środkami zniszczyć potęgę niemiecką. I choćby tylko dla tej życzliwości swojej do odrodzonej Polski, **historja naszego państwa musi zapisać i zapisała nazwisko Clemenceau na swojej honorowej karcie i przechowa jego pamięć tak samo wiernie, jak to uczyni wielka i zaprzyjaźniona z nami Francja.**

KRONIKA

KALENDARZYK.

Listopad 27 Niedziela	Dziś: Walerego Jutro: Krescentego Wschód słońca: 7.15 Zachód słońca: 3.47

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 27 listopada.

9.55. Program na dz. bież. 10.00. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Tr. z Teatru Słowackiego w Krakowie. 14.00. Kom. roln-meteor. PIM. 14.05. „Ostatnie zabiegi przed zimą w gospodarstwie", 14.25. Pieśni ludowe. 14.40. „Co słychać o czem wiedzieć trzeba". 15.00. D. c. pieśni ludowych. 15.20. Audycja żołniersko-strzelecka. 16.00. Program dla młodzieży. 16.25. Płyty. 16.45. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17.00. Płyty. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Pieśni polskie. 18.30. Wiad. bież. 18.35. Rozmaitości. 19.00. Słuchowisko z Krakowa 19.45. Wyniki konkursu muzycznego. 20.00 Arje i pieśni. 20.25 Koncert popularny. 21.50. Wiad. sport. 22.00. D. c. koncertu. 22.25. Utwory Chopina. 23.00. Urz. kom. PIM i kom. policyjny. 23.10. Tr. z teatru „Morskie Oko"

WARSZAWA.

Poniedziałek, 28 listopada.

11.40 Codz. przegląd prasy polskiej. 11.50. Kom. meteor. 11.58 Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Urz. Kom. PIM 15.15. Kom. gosp. 15.25. Przegląd komun. 15.35. Skrzynka poczt. 15.50. Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Odczyt z Krakowa. 17.00. Muzyka tan. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Koncert solistów. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Skrzynka poczt. roln. 19.30. „Na widnokręgu". 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 „Książę Nancy" — operetka. 22.10. Skrzynka poczt. techn. 22.15. Muzyka tan. 22.55. Urz. Kom. PIM i kom. policyjny. 23.00. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Niedziela, 27 listopada.

10.30. Nabożeństwo z kościoła N.M.P. w Wielkich Piekarach. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Tr. z Krakowa. Akademji ku czci Wyspiańskiego. 14.00 Kom. roln.-meteor. z Warsz. 11.05. „Myśl przewodnia roku kościelnego". 14.25. Tr. z Warsz. 15.00. Płyty. 15.20. Tr. z Warsz. 16.25. Intermezzo muzyczne. 16.25. „Wiad. przyjemne i pożyteczne z Warsz. 17.00. Płyty. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Pieśni polskie z Warszawy. 18.30. Rozmaitości. 18.45. „Bery i bojki śląskie". 19.00. Słuchowisko z Krakowa. 19.45. Intermezzo muzyczne. 20.00. Tr. z Warsz. 23.00. Kom. sportowe 23.10. Program na dz. nast. 23.15. Muzyka tan.

—:O:—

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę popołudniu o godz. 4-ej — po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. — świetna sztuka w 5-ciu odsłonach P. Nivoix i M. Pagnola p. t. **„Handlarze sławy".** W rolach głównych pp.: **dyr. Tański, B. Orliński, W. Wojtecki, R. Grudniewski, H. Drohocka, M. Szczęsna** i inni. „Handlarze sławy" są satyrą na stosunki polityczne Francji. Doskonała gra wszystkich wykonawców, staranna wystawa i ciekawa treść sztuki, składają się na wartościowe i godne ujrzenia widowisko.

Dziś w niedzielę wieczorem o godz. 8.15 — poraz drugi efektowna, pełna humoru i sentymentu komedja węgierska M. Lengyela p. t. **„Płomienna noc".** Cztery obrazy „Płomiennej nocy" rozgrywają się w cichym dworku na wsi i w eleganckim kabarecie budapeszteńskim. Rolę główną Antonji gra p. **Szczęsna**, resztę obsady stanowią pp.: **Brzozowska, Drohocka, Tańska, Stróżyńska, Jabłonowska, Erwan, Grudnewski, Opolski, Orliński, Rytowski, Tański, Wojtecki i inni.**

Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.

We wtorek, dnia 29. XI. — „Handlarze sławy". Ceny miejsc popularne od 49 gr. do 2.49 zł. Początek o godz. 8.15 wiecz.

TEATR NA SATURNIE.

W czwartek, dnia 1 grudnia o godz. 8.15 w. artyści teatru sosnowieckiego odegrają na Saturnie świetną komedję w 3 aktach Pawła Franka p. t. **„Miljony i miłość".**

Przedsprzedaż biletów w C. K. S.

—:O:—

Z KIELC.

(k) **Święto oficera i podchorążego rezerwy.** Dzień dzisiejszy, jako rocznica zbrojnego czynu szkoły podchorążych, obchodzony będzie w Kielcach przez oficerów i podchorążych rezerwy nadzwyczaj uroczyście.

(k) **Napad uzbrojonych bandytów na handlarzy żydowskich.** W lesie na drodze bocznej Rusinów — Krzesławice, pow. opoczyńskiego, 4-ch bandytów, z których 3-ch uzbrojonych było w tęgie kije, a jeden w rewolwer napadło na powracających z jarmarku handlarzy żydowskich i wieśniaków, jadących na kilku furmankach.

Po sterroryzowaniu zatrzymanych bandyci zrabowali żydom 243 zł. i 37 par obuwia, wart. 320 zł., poczem zbiegli.

Tak dalej być nie może!...

Rząd musi zainteresować się losem świata pracy.

Redukcje, jakie w ostatnich tygodniach dotknęły Zagłębie—przybrały zastraszające rozmiary. W ciągu paru tygodni cały szereg przedsiębiorstw przeprowadził masowe redukcje, które objęły kilka tysięcy ludzi. Wszelkie interwencje inspekcji pracy i władz wyższych na nic się nie zdały. Przemysłowcy odpowiadają krótko i węzłowato: brak zamówień, stagnacja, kryzys, musimy redukować...

O polityce naszych przemysłowców i ich bezwzględności w stosunku do robotników i pracowników niejednokrotnie już pisaliśmy. Mimo wszystko przez długi szereg lat obowiązujące u nas ustawy i rozporządzenia socjalne oraz opieka nad pracą miały zastosowanie. — Dbały o to inspekcje pracy i respektowały zarządzenia zakłady przemysłowe. Ostatnie jednak miesiące przyniosły zasadnicze zmiany.

Zjednoczeni w silnych związkach przemysłowcy odgrywają w naszem państwie dominującą rolę, a skartelizowane poszczególne gałęzie przemysłu wyciskają swe piętno na naszem życiu gospodarczem.

Ze smutkiem stwierdzić musimy, że wszystkie poczynania rządu, skierowane do poprawy bytu szerokich warstw ludności, nie mogą być zrealizowane skutkiem przeciwstawienia się im organizacyj przemysłowych.

Dość wspomnieć choćby o akcji rządu, celem zniżenia cen wyrobów fabryk skartelizowanych. Akcja ta spaliła na panewce, a zwycięscy przemysłowcy, ufni w swe siły, skierowali atak na świat pracy.

Dziś wchodzimy już w fazę pewnego rozwydrzenia ze strony przemysłowców. Zamyka się warsztaty pracy bez rzeczywistej potrzeby, już w chwili, gdy według obliczeń naszych potentatów przestają się one „rentować“. Jeśli zaś przemysłowiec widzi że nie opłaca mu się zamykanie przedsiębiorstwa, wówczas stosuje do robotników taktykę **ohydnego wyzysku.**

Tego rodzaju przykłady możemy obserwować często na terenie Zagłębia. Dość wspomnieć choćby o ostatnim ataku dyrekcji fabryki Schöna na głodowe zarobki robotnicze. Dyrekcja tej fabryki nie zawahała się zaproponować robotnikom 31 proc. zniżki zarobków, a gdy spotkała się z kategorycznym sprzeciwem, powoli ustępowała aż ostatecznie, od **zgnębionych głodem robotników, wymuszono 11 proc. obniżkę.** Ta rozpiętość pomiędzy wysokiem żądaniem dyrekcji, a ostatecznie osiągniętą obniżką najdobitniej charakteryzuje taktykę przemysłowców w stosunku do świata pracy.

Gdy z jednej strony gnębi się robotnika i pracownika materjalnie, zniżając mu systematycznie nędzne zarobki, to z drugiej strony rozwydrzenie potentatów przemysłowych idzie tak daleko, że panowie ci pozwalają sobie na kontrolę sumienia i przekonań robotniczych.

Przed paru dniami mieliśmy nie notowany jeszcze u nas wypadek **teroru i jakiejś dzikiej zemsty ze strony Przemysłowców.** Sprawa ta tak się przedstawia: po skończonej dniówce przed fabryką Dietla dwoje młodych osobników zatrzymało kilkudziesięciu robotników i poczęło wygłaszać do nich przemówienie Jak się okazało, była ta para komunistów, których też policja aresztowała. Nie na tem jednak koniec. Otóż ktoś doniósł dyrekcji, że widziano na tem zebraniu tych i tych robotników fabryki Dietla. To wystarczyło. **Dyrekcja fabryki bez wymówienia wyrzuciła na bruk 16 robotników, ojców rodzin.** Nie pomogły interwencje inspektora pracy, na nic się przydał płacz i prośby matek i żon wyrzuconych robotników — dyrekcja postawiła na swojem.

Godzi się zapytać. czy takie postępowanie dyrekcji jest słuszne? Do tego rodzaju spraw mamy przecież policję polityczną i ta tylko powołana jest do opinjowania, czy dany robotnik jest tak niebezpieczny, że trzeba go unieszkodliwić. — Wkraczanie dyrekcji fabryki w kompetencje policji politycznej żadną miarą nie powinno mieć miejsca. Władze nasze muszą tym panom wytłumaczyć, **że era okupacji rosyjskiej dawno minęła. Metody, które fabryka Dietla wówczas stosowała, dziś należą już do niesławnej pamięci i odgrzewać ich pod żadną postacią nie wolno.**

Tego rodzaju przykładów teroru, wyzysku i maltretowania robotników dałoby się przytoczyć bardzo wiele.

Ochrona pracy dziś prawie nie istnieje. Powołane do tego celu inspektoraty pracy stały się zabawką w rękach przemysłowców. **Najwyższe dobro państwa — praca została zepchnięta do najniższej roli, a świat pracy w najskrajniejszej nędzy czeka lepszego jutra.**

Mimowoli rodzi się pytanie, czy nie ma na to rady? Czy doprawdy rząd nie jest wstanie przeciwstawić się energicznie pp. przemysłowcom? Niewątpliwie — tak. — Rządy nasze w ostatnich kilku latach należą do rządów t. zw. „silnej ręki“. Polski świat pracy wiele tym rządom zawdzięcza dobrego. **W ostatnich jednak czasach zbyt duża krzywda dzieje się robotnikowi i pracownikowi polskiemu.** Czas najwyższy, by rząd przystąpił energicznie do obrony interesów świata pracy. Tak dalej być nie może!

(—y).

Z zebrania koła rodzicielskiego

gimn im. E. Zawidzkiej i Młodzianowskiej w Dąbrowie.

W gimnazjum żeńskiem im. E. Zawidzkiej i L. Młodzianowskiej - Dzikowskiej w Dąbrowie odbyło się walne zebranie członków koła rodzicielskiego przy udziale dyrektorki i przedstawicieli rady pedagogicznej.

Sprawozdanie z działalności koła za rok ubiegły odczytał prezes inż. J. Bebenkowski. Koło udzieliło pomocy na urządzenie kolonij letnich dla uczennic gimn. żeńskiego w sumie 1400 zł., wycieczki na Pomorze dla uczennic klas wyższych w sumie 450 zł., oraz wpłaciło drugą ratę 500 zł. na urządzenie wspólnego boiska z gimn męskiem. Subsydja udzielone przeż koło rodzicielskie wyniosły 2883 zł., saldo na rok następny 648 zł. Preliminarz budżetowy na rok przyszły uchwalono w sumie 3548 zł.

Na zebraniu tem dyr. L. Młodzianowska - Dzikowska wygłosiła dłuższy referat, poruszając podstawowe sprawy wychowawcze oraz zapoznała zebranych rodziców z regulaminem rady wychowawców. Dalej p. dyrektorowa zreferowała sprawozdanie z kolonij, które pozostawały pod jej kierownictwem, a prof. Chłapowski z wycieczki na Pomorze.

Ponadto walne zebranie uchwaliło utworzyć fundusz wycieczkowy (50 gr. przez 10 miesięcy), poczynając od listopada włącznie.

Na rok następny wybrano przez aklamację zarząd w dotychczasowym składzie: inż. J. Bebenkowski, przewodniczący, inż. T. Jakowicki — zastępca, G. Lewicki — sekretarz, Z. Skrzywankowa — skarbnik, M. Zillingerowa, Z. Gosiewska, J. Lewicka, W Uniejewski — członkowie.

Echa nadużyć w urzędzie skarbowym w Dąbrowie.

ARESZTOWANI PRZED MIESIĄCEM URZĘDNICY ZOSTALI WYPUSZCZENI NA WOLNOŚĆ.

We wrześniu głośną była w Dąbrowie sprawa nadużyć, dokonanych w miejscowym urzędzie skarbowym.

W związku z tą sprawą aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu dwaj urzędnicy Dudziński i Skoczylas.

Obecnie dowiadujemy się, że śledztwo w tej sprawie zostało zakończone i obydwaj urzędnicy do czasu sprawy sądowej zostali z więzienia zwolnieni. P. Dudziński zwolniony został za kaucją 500 zł., Skoczylas zaś bez kaucji.

Dowiadujmy się również, że podobno p. Skoczylas urzęduje już w urzędzie skarbowym w Jędrzejowie.

Jeszcze jeden do kompletu.

DŁUGOLETNI KASJER CEMENTOWNI „KLUCZE“ ZDEFRAUDOWAŁ 10 TYS. ZŁOT.

W tych dniach ujawniono w księgach kasowych cementowni „Klucze“ nieporządki oraz znaleziono sfałszowane kwity. W czasie skrupulatniejszego badania, skonstatowano defraudację, na sumę przeszło 10 tys. złotych, której dopuścił się długoletni kasjer cementowni Stefan Kolasiński. Defraudacje trwały kilka lat, lecz były sprytnie maskowane. Kolasińskiego odstawiono w dniu wczorajszym do więzienia będzińskiego.

Aresztowanie i sprawa znanego ogólnie i spokojnego kasjera, wywołała przykre wrażenie w okolicy.

(k) **Młodzież szkół średnich w rocznicę śmierci Wyspiańskiego.** W niedzielę 27 bm. z okazji przypadającej 25-tej rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego, staraniem młodzieży szkół średnich odbędzie się w sali teatru polskiego uroczysta akademja.

Początek akademji o godz. 3-ciej pop.

(k) **Umysłowo chory podpalił bróg owsa.** Na folwarku Kotuszów, gm. Kurozwęki, pow. stopnickiego, spalił się bróg owsa Marcina Popiela.

Pożar wzniecił Jan Kokot, lat 20, zam. w Szydłowie, umysłowo chory. Kokota aresztowano.

—o—

Z SOSNOWCA.

(s) **Nowomianowany naczelnik urzędu skarbowego w Sosnowcu.** Naczelnikiem urzędu skarbowego w Sosnowcu mianowany został p. Lipiński, dotychczasowy referendarz ministerjum skarbu.

(s) **Rada powiatowa BBWR.** Zaprasza członków kół środowiskowych nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych oraz wszystkich tych działaczy BBWR., którzy dotychczas zaproszeń nie otrzymali, — by przybyli na zjazd bez zaproszeń.

Na zjeździe wygłoszone zostaną, po za podanemi w porządku obrad referaty pp.: **posła dr. Madeyskiego i senatora Barańskiego z Warszawy.**

(s) **Zarząd sosnowiecki oddziału PZZPP. i H.Rz.P.** zawiadamia wszystkich członków sekcji śpiewaczej, iż lekcje śpiewu, po chwilowej przerwie powstałej z powodu niedyspozycji dyrektora, odbywają się normalnie we wtorki i czwartki każdego tygodnia od godziny 19.30 w lokalu związku, Warszawska 22.

(s) **Rosja współczesna w zwierciadle najnowszej literatury polskiej.** Wykład na powyższy temat wygłosi profesor Stanisław Depowski, dnia 27 bm. (niedziela) o godz. 11-ej w sali związku nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu, Deblińska 13.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

(s) **Zebranie w sprawie uczczenia Stanisława Wyspiańskiego.** Jutro, dn. 28 bm. o godz. 6.45 wiecz. w magistracie w Sosnowcu odbędzie się zebranie komitetu obywatelskiego w sprawie uczczenia Stanisława Wyspiańskiego, w związku z 25 rocznicą Jego śmierci.

(s) **Żeńska drużyna starszo - harcerska** w Sosnowcu, przy współudziale drużyny milowickiej urządza dzisiaj, t. j. dn. 27 listopada, o godz. 7 wieczór w sali seminarjum męskiego w Sosnowcu — Wawel 1, akademję ku czci „Powstania listopadowego“ dla hufca, na którą uprzejmie zaprasza komendę chorągiew i hufiec męski, oraz gości i sympatyków harcerstwa.

(s) **Ku czci St. Wyspiańskiego.** Wczoraj w kościele w Sielcu, w związku 25 rocznicą śmierci St. Wyspiańskiego, odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. Augustynika, egzekwie odprawił ks. Piwnicki.

Wieczorem tego samego dnia odbyła się uroczysta akademja na sali gimnastycznej w seminarjum. Słowo wstępne wygłosiła **p. Dehnelówna,** poczem odbyły się produkcje młodzieży. Deklamację „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego“ wypowiedziano przy dźwiękach marszu Szopena, wykonanego przez orkiestrę uczniów seminarjum pod batutą **prof. Czubatego.**

Na zakończenie orkiestra odegrała piękne preludja Szopena.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie miasta wydarzyły się następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 12, błonica 1, odra 1, róża 1, krztusiec 5 i włośnica 6.

(s) **Z filharmonji śląskiej.** Na drugim koncercie symfonicznym, który odbędzie się dn. 6 grudnia, wystąpi gościnnie przy pulpicie kapelmistrzowskim znany i ceniony kompozytor opery „Legenda Bałtyku“. Prof. Feliks Nowowiejski, który zaprodukuje swoje najnowsze utwory z opery — baletu „Tatry“: i „Taniec Dziwożon“, ponadto odegraną zostanie V symfonja Beethovena.

Będzie to ostatni u nas koncert mistrza Nowowiejskiego przed wyjazdem do Paryża, dokąd udaje się celem propagandy muzyki polskiej we Francji.

(s) **Gastronomja przy ul. Cieplej 4 na Pogoni.** Istniejąca od 4 lat „Gastronomja“ przy ul. Ciepłej 4 na Pogoni, pod fachowem kierownictwem **K. Chojnackiego** stała się popularnym lokalem, do którego uczęszczają wszyscy, dzięki przystępnym, dostosowanym do obecnego kryzysu cenom. Obiad z dwuch dań kosztuje **80 gr.** Butelka piwa od **45 do 60 gr.** do domu, na miejscu zaś **od 55 do 60 gr.** Kanapka kombinowana **25 gr.** W ostatnich czasach „Gastronomja“ oskarżona została przed władzami o nielegalną sprzedaż alkoholu, pochodzącego z Niemiec. Wyznaczono komisję, która stwierdziła, iż oskarżenie to jest bezpodstawne. Zarządzono następnie stałą obserwację policyjną nad „Gastronomją“. Policja jednak nic podejrzanego nie znalazła, co stwierdzają odpowiednie protokuły. Zwracamy się z prośbą do wszystkich bywalców „Gastronomji“, aby zechcieli informować nas o wszystkich zarzutach, usłyszanych na mieście, a dotyczących naszego lokalu

Gastronomja przy ul. Ciepłej
K. Chojnacki.

ZEBRANIE PREZESÓW DZIELNICOWYCH KÓŁ BBWR.

Pod przewodnictwem prezesa koła BBWR. p. H. Almstaedta odbyło się zebranie prezesów dzielnicowych, którzy złożyli sprawozdanie z dotychczasowej działalności kół dzielnicowych. Sprawozdanie ze śródmieścia składali pp.: **Malarski, Świątkowski, Niclepiec,** z dzielnicy ostrogórskiej p. **Komaniewski,** z huty „Katarzyna" p. **Malczewski,** z Milowic - wsi p. **Przypkowski,** ze Środuli kier. **Olejarczyk,** z Sielca p. **Gębicki,** z huty „Milowice" p. **Walczak,** ze Starego Sosnowca p. **Skalski,** z Pogoni - Orlej p. **Piasecki.**

Po sprawozdaniach nakreślono w dłuższym referacie program prac w zarysie na okres zimowy. Do każdego koła dzielnicowego przydzielono instruktorów, ponadto w każdym kole pracować mają delegaci z koła środowiskowego.

Drugie zebranie wszystkich przedstawicieli dzielnicowych odbędzie się we czwartek, dnia 1 grudnia o godz. 8 wieczór, w obecności całego zarządu BBWR. Sosnowca.

Na zebraniu tem członkowie zaznajomieni zostaną z akcją, prowadzoną wśród kupiectwa, rzemieślników i pracowników umysłowych.

Zarządy kół dzielnicowych mają wziąć udział w powiatowym zjeździe BBWR., który się odbędzie dziś, tj. dn. 27 bm.

—:O:—

(s) **Z komitetu „dni przeciwgruźliczych" w Sosnowcu.** W poniedziałek, dnia 28 b. m., o godz. 8 wiecz. w magistracie w Sosnowcu odbędzie się pod przewodnictwem p. dr. Witkowskiego posiedzenie komisji dochodowej, celem omówienia i zorganizowania szeregu imprez dochodowych.

(s) **Kradzieże.** Z mieszkania Mordki Zeligmana, przy ul. Prostej 4 w Sosnowcu, skradziono płaszcz wart. 146 zł.

— Maksowi Adlerowi, zam. przy ul. Pańskiej 24 w Sosnowcu, skradziono narzędzia stolarskie, wart. 25 zł.

— Nieznani złodzieje z mieszkania Malnowicera Hemji, przy ul. Będzińskiej 9, skradziono garderobę. Złodzieje następnie przedostali się do sklepu, skąd skradli 40 zł., oraz różne artykuły. Ogółem straty wynoszą ok. 600 zł.

—O—

Z BĘDZINA.

(b) **Wykrycie sprawcy kradzieży.** W związku z kradzieżą 500 zł. Antoninie Sojce z Myszkowic zatrzymany został jako sprawca kradzieży Fr. Moroń, lat 23, zam. w Okradzionowie.

Należy zaznaczyć, że Fr. Moroń jest rodzonym bratem poszkodowanej Antoniny Sojkowej.

(b) **Koło przyjaciół klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego.** W sali „Kuźnicy" w Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie koła przyjaciół klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego. Zebranie zagaił prez. klubu p. Utracki prosząc na przewodniczącego inż. Rzeczkowskiego. Sekretarzował p. T. Koszowski.

Po zreferowaniu przez p. Utrackiego sprawozdania z działalności klubu i w związku z tem wyczerpującej dyskusji powołano do życia dwie sekcje: finansową i kulturalno - oświatową.

Następnie odbyły się wybory członków zarządu koła przyjaciół, w skład którego weszli: starościna Boxowa, pułk. Rarogiewiczowa, insp. Janiczakowa, dr. Kosibowiczowa, insp. Kozłowski dr. Jarzębowski i T. Koszowski.

Z CZELADZI.

(c) **Rzeźnicy czeladźcy domagają się obniżki podatków.** Onegdaj delegacja rzeźników czeladzkich interwenjowała w urzędzie skarbowym w Będzinie celem umorzenia podatków zaległych i obniżenia niektórych podatków bieżących.

Władze skarbowe, ustosunkowały się dość przychylnie do tej sprawy przyczem zażądały oświadczenia piśmiennego.

Powtórny wyjazd delegacji do Będzina ma nastąpić w poniedziałek.

(c) **Zakończenie kursu obrony przeciwgazowej w Czeladzi.** Zorganizowany staraniem miejscowego koła LOPP. kurs obrony przeciwgazowej w Czeladzi został w ub. piątek zakończony. Egzamin końcowy złożyło 25 osób, przyczem przeważającą większość stanowią pracownicy miejscy. Wykłady na kursie odbywały się dwa razy tygodniowo w szkole przy ul. Będzińskiej. Rozdanie świadectw nastąpi w sobotę w lokalu magistratu.

Z DĄBROWY.

(d) **Zebranie sprawozdawcze.** Jutro o godz. 8-ej wiecz. w sali posiedzeń magistratu odbędzie się zebranie sprawozdawcze komitetu do spraw bezrobocia za okres od 1 października do 1 listopada r. b.

(d) **Kursy księgowości handlowej dla kupców.** Przy stowarzyszeniu polskich kupców w Dąbrowie zostały utworzone kursy księgowości handlowej. Na kursach omawiana będzie również sprawa podatku przemysłowego i dochodowego. Pierwsza lekcja odbędzie się dnia 29, tj. we wtorek o godz. 7.30 wieczorem w lokalu rady miejskiej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat stow. kupców ul. 3-go maja 4.

Wykrycie bandy fałszerzy monet srebrnych.

Fałszerze osadzeni zostali w więzieniu w Zawierciu.

Wczoraj pokrótce donosiliśmy o wykryciu fałszerzy monet srebrnych w Zawierciu. — Sprawa ta przedstawia się następująco:

Od dłuższego już czasu policja miała na oku Mordkę Richtera, mieszkańca wsi Kroczyce, pow. olkuskiego, który trudnił się rozpowszechnianiem fałszywych monet srebrnych różnej wartości. Onegdaj drogą poufną policja dowiedziała się, że Richter przyjedzie do Zawiercia

z większym zapasem falsyfikatów.

To też roztoczono nad nim obserwację. Richter, po przyjeździe do Zawiercia, udał się do krewnego swego Cymlera Berka, zam. przy ul. Górnośląskiej 19, gdzie miał zamówionego odbiorcę na falsyfikaty.

Richter przybył tam o godz. 10, a utwierdziwszy się, że odbiorca monet oczekuje go w mieszkaniu, doręczył mu jedną monetę 10-złotową i 4 monety 2-złotowe (nowe) na pokaz. Gdy następnie odbiorca oświadczył, że pieniądze są bardzo dobrze podrobione, Richter opuścił mieszkanie Cymlera z tem, że po krótkiej chwili przyniesie większą ilość pieniędzy, a odbiorca ma tylko mieć

przygotowane pieniądze na zakup falsyfikatów.

Następnie udał się Richter na rynek. Tam spotkał się ze swym wspólnikiem Józefem Nowakowskim, rolnikiem, od którego odebrał zawiniątko, w którem prawdopodobnie znajdowały się fałszywe monety.

Po odebraniu zawiniątka, Richter spotkał osobnika o drewnianej nodze. Osobnikiem tym miał być rzekomo Antoni Skowron z Zawiercia. Po zamienieniu z osobnikiem owym kilku słów, wrócił Richter do furmanki Józefa Nowakowskiego. Po krótkiej rozmowie z nim udał się do mieszkania Cymlera, gdzie złożył na stół

przyniesione falsyfikaty.

W tym momencie wkroczyła policja. Na stole znajdowało się 60 sztuk fałszywych monet 10-złotowych.

Na miejscu przeprowadzono rewizję osobistą u Richtera i Cymlera. W mieszkaniu nic nie znaleziono.

W czasie przeprowadzania rewizji mieszkaniowej Richter usiłował zbiec, został jednak przytrzymany., przyczem stawiał czynny opór, gryzł i kopał tak, że musiano go obezwładnić przy pomocy

siły fizycznej.

Policja odstawiła następnie Richtera i Cymlera dorożką do komendy powiatowej w Zawierciu.

Przystąpiono w dalszym ciągu do aresztowania osobników, z którymi Richter spotkał się na targu w Zawierciu, a mianowicie Józefa Nowakowskiego, rolnika i jego żony Franciszki, oraz Jana Nowakowskiego, również rolnika i jego żony Marji.

U Nowakowskich znaleziono 11 sztuk falsyfikatów 2-zł. Z chwilą, gdy braciom Nowakowskim i ich żonom polecono zająć miejsce na wozie, należącym do Nowakowskiego Józefa, w celu odwiezienia ich do policji, kobiety poczęły głośno lamentować, czem spowodowały

zbiegowisko,

tak, że zeszło się kilkaset osób, które wobec wywiadowców zajęły groźną postawę. Wówczas nadbiegła jednak policja mundurowa, przy pomocy której braci Nowakowskich i ich żony odwieziono do pow. komendy w Zawierciu.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, iż Richter i Nowakowski uprawiali swój proceder w mieszkaniu Józefa Nowakowskiego w Dobrogoszczycach obok Kroczyc, pow. olkuskiego. Trudnili się oni fabrykacją monet

przeszło od roku,

rozpowszechniając je przy pomocy wspólników. Berek Cymler podał, iż Richter jeszcze w ubiegłym roku przyniósł do jego mieszkania większą ilość falsyfikatów, które puścił w obieg. Marja Nowakowska zeznała, że od kilku miesięcy puszczała fałszywe 10-złotówki, które otrzymała od bratowej Franciszki. Falsyfikaty te rozpowszechniała na targu w Żarkach.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest w dalszym ciągu.

Nowe ceny mąki i pieczywa.

Onegdaj odbyło się w Sosnowcu posiedzenie komisji cennikowej w sprawie cen mąki i chleba.

Od jutra, tj. 28 bm. obowiązywać będą następujące ceny: mąka żytnia 65 proc. — 28 gr. za klg. chleb z tej mąki — 28 gr. za klg., mąka żytnia razowa 80 proc. — 22 gr., chleb razowy — 22 gr. za klg., kilo bułek 70 gr.

Otwarcie wystawy pań domu w Sosnowcu

OTWARCIA PRZY OBECNOŚCI PRZEDSTAWICIELI WŁADZ PAŃSTWOWYCH, IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ I ORGANIZACYJ DOKONAŁ STAROSTA J. BOXA.

Wczoraj o godz. 5 popoł. w lokalu domu katolickiego przy ul. prez. Mościckiego w Sosnowcu odbyło się otwarcie wystawy obrazującej gospodarstwo domowe, urządzonej staraniem związku pań domu, pod protektoratem komitetu popierania wytwórczości krajowej przy izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

W uroczystości otwarcia, poza licznie przybyłemi paniami, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z p. starostą Boxą na czele, przedstawiciele izby przemysłowo - handlowej, samorządów, różnych organizacyj społecznych i prasy.

Wśród obecnych zauważyliśmy pp.: **komisarza Kuźniaka, komisarza Rzeczkowskiego, prezesa izby przemysłowo - handlowej Gadomskiego, dyr. izby Dittricha, dyr. Kaczkowskiego, dr. Rydera i innych.**

Licznie zebranych gości w krótkich słowach powitała przewodnicząca sosnowieckiego związku pań domu p. **Wasilewska,** następnie przemawiał w imieniu izby prezes izby p. **Gadomski** i delegatka związku pań domu z Warszawy p. **Marja Karczewska.**

Po przemówieniach starosta Boxa, przecinając wstęgę, dokonał otwarcia wystawy, poczem zwiedzano wystawę, która gromadzi szereg ciekawych stoisk, obrazujących gospodarstwo domowe.

Z posiedzenia rady miejskiej w Olkuszu

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej w Olkuszu poświęcone było sprawie planu sanacyjno-finansowego miasta, jak wiadomo, obdłużonego na sumę przeszło dwuch miljonów złotych. Poza przeprowadzeniem możliwych oszczędności w administracji, oraz we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich, magistrat wysunął wniosek sprzedaży terenu leśnego przy st. Bukowno, przestrzeni 948.7 ha pod kolonje urzędniczo - robotnicze, by w ten sposób podreperować finanse miasta. Wniosek został przyjęty.

Odpowiednie starania w urzędzie wojewódzkim o sprzedaż tego terenu, magistrat poczynił już w tych dniach.

Radni domagali się obniżenia cen parceli za szkołą powsz. nr. 1 przynajmniej o 50 proc., aby można było znaleźć nabywców i rozpocząć z wiosną ruch budowlany. Poruszano sprawę podatku drogowego, nałożonego przez wydział powiatowy na właścicieli nowowybudowanych domów. Radni przyjęli wniosek interwenjowania w wydziale powiatowym o zwrot do kasy miejskiej wszystkich opłat drogowych z uwagi, że nowe nieruchomości mogą podlegać opodatkowaniu tylko na rzecz gminy miejskiej. Kilku radnych podniosło zarzuty przeciwko architektowi miejskiemu inż. Żubrowi o nierespektowanie dawniejszej uchwały w przedmiocie zatrudniania przy robotach miejskich obcych rzemieślników, a nie olkuskich.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Konferencja międzyzwiązkowa.** Wczoraj, w lokalu chrześcijańskich związków zawodowych, odbyła się konferencja, wszystkich związków zawodowych, mających swe oddziały na terenie fabryki TAZ., wspólnie z delegatami, wybranymi przez ogół robotników, przędzalni A i P.

Na konferencję, zaproszony był między innymi związek włók. klasowy (PPSCKW.) Związek ten jednak na konferencję nie przybył, natomiast zawiadomił przez swego delegata, że udziału w konferencji tej nie weźmie i brać nie będzie.

Stanowisko związku klasowego jest tem więcej dziwne, że na konferencji tej omawiane były sprawy zasiłku dla robotników, którzy mają być zwolnieni z TAZ., oraz przyznania emerytur t.zw. inwalidom pracy.

(s) **Postrzelił się.** W majątku ziemskim w Ciągowicach wystrzałem z flowera postrzelił się w rękę, syn właściciela tego folwarku Zbig. Zawadzki.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewieziono go na kurację do szpitala kasy chorych w Zawierciu. Przyczyna postrzelenia, nie została narazie ustalona.

—o—

RZUCIŁA SIĘ POD POCIĄG.

Onegdaj obok toru kolejowego, pod Łazami, przechadzała się młoda dziewczyna. Kiedy od strony Zawiercia nadjechał pociąg towarowy, dziewczyna rzuciła się pod lokomotywę, która szczęśliwym trafem odrzuciła ją z toru. Niedoszła samobójczyni doznała niegroźnych potłuczeń.

Jak wykazało doraźne dochodzenie niedoszłą samobójczynią jest mieszkanką Zawiercia, niejaka Niechciał Józefa (Sawickiego). Przyczyną samobójstwa nieporozumienia rodzinne.

—ooo—

Z OLKUSZA.

(ol) **Pożegnanie p. starosty.** W dniu wczorajszym w godzinach południowych urzędnicy starostwa, sejmiku, wydziału drogowego, policja i podległe urzędy, oficjalnie żegnali p. starostę Stamirowskiego, wręczając mu książeczkę K. K. O. na sumę zł. 960, — zebraną na stypendjum jego imienia. Okolicznościowe przemówienia wygłosił zastępca starosty p. Trznadel w imieniu urzędników starostwa i p. Rzadkowski w imieniu pracowników samorządowych. Po pożegnaniu odbyła się wspólna fotografja, a wieczorem raut pożegnalny.

(ol) **Andrzejki.** Towarzystwo krajoznawcze urządza w dn. 29 bm. wieczorem we własnym lokalu przy ul. 3 maja andrzejki dla swoich członków i zaprowadzonych gości. Wejście bezpłatne.

(ol) **Kradzież.** Przedwczoraj złodziej włamał się do mieszkania kupca Majtelesa (ul. Górnicza 31) i skradł dwa zegarki, bransoletkę i palto zimowe.

Oświadczenie.

Z powodu nieprawdziwych pogłosek, jakie ukazały się nawet w niektórych pismach, a posostających w związku ze sprawą p. M. Wąsowicza, rada powiato wa BBWR. oświadcza:

1. W sprawie p. M. Wąsowicza został w dn. 16. X. r. b. powołany przez p. prezesa rady wojewódzkiej BBWR. w Kielcach — sąd obywatelski w składzie: poseł dr. Taduesz Dyboski z Krakowa — przewodniczący, v-prezes sądu okręgowego dr. Karol Kucharski z Sosnowca i dr. Bronisław Jarzębowski z Będzina — członkowie.

2. W posiedzeniach sądu obywatelskiego biorą udział przedstawiciele: rady powiatowej BBWR., okręgu związku legjonistów i okręgu związku peowiaków.

3. Sąd obywatelski odbył dotychczas pięć posiedzeń i dokonał przesłuchania świadków, które jest na ukończeniu.

Prezes rady powiatowej

KACZKOWSKI.

—ooo—

Za okradzenie wagonu.

W marcu br. w nocy złodzieje z wagonu na stacji Łazy skradli belę manufaktury, wartości 1500 złotych.

Policja w pobliskim lesie zaszła do wsi Młynek (gm. olkusko - siewierska) do zagrody niejak. Guzików, gdzie zaaleziono w chlewie w nawozie materjał pochodzący z kradzieży oraz papier na którym był numer okradzionego wagonu, znaleziono również wagę dziesiętną, pochodzącą z kradzieży w cegielni „Herkules" w listopadzie ub. r.

22-letni Władysław Guzik przyznał się do okradzenia wagonu i jako na wspólników wskazał na 38-letniego Jana Grytę (Zawiercie, Gołębia 4), 21-letniego Bronisława Rudę (Łazy) i 31-letniego Władysława Jaśkiewicza (Łazy).

Obecnie wszyscy stanęli przed sądem okręgowym. Wobec przyznania się oskarżonych, sąd wydał wyrok, skazując Guzika, Grytę i Jaśkiewicza po zastosowaniu amnestji na 6 mies. więzienia.

Ruda został skazany na 6 miesięcy, na zasadzie amnestji karę mu darowano

Skazani zostali pozbawieni praw publicznych, obywatelskich i praw honorowych na przeciąg lat pięciu.

Co trzeba powiedzieć narzeczonemu?

Opowieść w sześciu rozdziałach.

I.

Ruth i Rudolf poznali się w roku 1917 w szpitalu wojskowym w Bordeax. Rudolf był tam jeńcem niemieckim. Ruth, alzatka, była pielęgniarką. Rudolf oświadczył się Ruth, ona odmówiła, gdyż była zaręczona z d-rem Henry, lekarzem tegoż szpitala.

II.

Ruth i dr. Henry zaręczyli się w Bordeaux. Lekarz bywał w domu rodziców dziewczyny. Zaręczyny trwały do r. 1919, ale wówczas zostały zerwane z powodu rozmaitych nieporozumień.

III.

Tymczasem Ruth cały czas korespondowała z Rudolfem. Gdy w r. 1919 zerwała z narzeczonym, doniosła o tem przyjacielowi, a ten ponowił swe oświadczyny z przed dwu lat.

Ruth go przyjęła. W grudniu 1919 r. odbył się ślub Ruth i Rudolfa.

IV.

10 lat trwało małżeństwo. I oto, awantura. Rudolf oświadczył, że przed ślubem został oszukany przez Ruth. Sądził, że była o wiele krócej zaręczona z lekarzem; nie wiedział też nic o tem, że spotykała się z Henrym już po wojnie w Niemczech.

V

Sprawa oparła się o sąd. Sąd w Celle rozstrzygnął. Mąż ma rację. Narzeczona miała obowiązek dokładnego poinformowania narzeczonego o swem poprzedniem życiu.

VI.

Sąd apelacyjny w Berlinie był przeciwnego zdania: przyznał słuszność żonie. Napisała przecież wówczas, gdy zerwała, a Rudolf o nic jej więcej nie pytał, więc nie była obowiązana mówić.

Wyścigi karaluchów.

Total zator stał się ich zgubą.

Na Riwjerze francuskiej do modnych zabaw ubiegłego sezonu należały wyścigi karaluchów.

Wynalazca ich był pewien rosyjski inżynier emigrant.. Zachęcony powodzeniem ów wynalazca przeniósł po skończonym sezonie letnim swą imprezę do Paryża. Tu założył swój „Karaluchodrom" na Montparnassie w sąsiedztwie słynnej sie dziby cudzoziemców, kawiarni „Coupole".

Zasadą owych wyścigów było korzystanie z lęku jaki ogarnia karaluchy na widok światła. Trasa po której miały biegać, jest jaskrawo oświetlona reflektorami, wobec czego karaluchy w popłochu starają się uciec w mrok.

Widzowie uzbrojeni w lornety, „stawiali" na określonego karalucha, tak jak się stawia na konie. Powstały zakłady na duże nawet sumy.

Znalazł się wreszcie ktoś kto o tym hazardzie zawiadomił policję. Zamknęła ona zakład.

Rosjanin nie dał jednak za wygraną i sprawę rozstrzygnie wkrótce sąd paryski.

Sędzia - komisarz do spraw nadzoru firmy Inżynierowie L. i M. Rudowscy, Dom Techniczno - Handlowy w Sosnowcu niniejszym zawiadamia, iż na zasadzie art. 49 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu upadłości z dnia 3.12 1927 r. (Dz. Ust. 3/1928 poz. 20) wyznacza termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli wymienionej firmy na dzień 7 grudnia 1932 r. w lokalu Sądu Okręgowego w Sosnowcu o godz. 10-ej rano z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie nadzorcy sądowego; 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja; 3) głosowanie nad propozycjami układowemi.

W ogólnem zgromadzeniu biorą udział wierzyciele wpisani na listę wierzycieli przez nadzorcę.

Nieobecni wierzyciele mogą złożyć swoje głosy na piśmie, przyczem podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia komisarz

(—) **W. LEWANDOWSKI.**

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

86.

I pani Verniere, wyciągnąwszy dziennik z kieszeni sukni, wskazała palcem artykuł, który zwrócił był uwagę jej syna.

Dreszcz wstrząsnął członkami Roberta. Ręką drżącą wziął gazetę, podaną mu przez panią Verniere

— Czytaj głośno! rozkazała Aurelja.

Robert był posłuszny, i powoli, jakby przygnieciony ciężkiem zmartwieniem, zaczął. Kilkakrotnie bratobójca przerywał czytanie, jakby mu ze wzruszenia zabrakło siły. Ale za każdym razem Aurelja z oczyma utkwionemi w jego twarzy, mówiła doń rozkazująco: Czytaj dalej!..

I powracał do czytania. Doszedł do tego ustępu:

„Trup zamordowanego przemysłowca i ciało odźwiernej fabryki, ofiary swego przywiązania, ugodzone kulą rewolwerową, podniesione zostały na podwórzu przez dzielnych ludzi, nadbiegłych śpiesznie na pomoc swemu pryncypałowi".

— Mój Boże! mój Boże! zawołał Robert z pewnym wybuchem prawdziwej rozpaczy. Zamordowany!.. Mój brat!... Mój biedny brat!...

— Tak, zamordowany nikczemnie!.. Czytaj dalej!

Robert czytał dalej, rąbiąc każde zdanie i, że tak powiedzieć, każdy wyraz.

„Morderstwo i pożar miały za pobudkę kradzież.

„Kasa ogniotrwała przemysłowca, skutkiem zbiegu okoliczności, zawierała dnia tego sumę przeszło pięćkroć stotysięcy franków".

Tym razem przerwała pani Verniere.

— Dobrześ przeczytał, nieprawdaż? spytała, wszak pięćset tysięcy tam napisano?

— Tak, pięćset tysięcy franków, odpowiedział Robert, patrząc na zone z miną zdumioną.

Potem, nie czekając nowego rozkazu, czytał dalej, aż do słów, kończących artykuł:

„Śledztwo prowadzone jest czynie. Pomimo tajemnicy, otaczającej tę potrójną zbrodnię, sprawiedliwość jest na śladzie winowajców".

Jakby pod działaniem gwałtownego wstrząśnienia elektrycznego, Robert, czytając te ostatnie wiersze wstał, z potem na czole. Nie mógł zapanować nad przestrachem, który go opanował.

— Sprawiedliwość jest na śladzie winowajców! powtórzyła Aurelja głosem złowrogim, wszak cię to przeraża, nieprawdaż, lękasz się, ażeby sprawiedliwość nie przyszła do tego domu, szukając bratobójcy?

Robert już odzyskał panowanie nad sobą. Nadając twarzy swej wyraz oburzenia, postąpił ku Aurelji, skrzyżował jej spojrzenie ze swojem i tonem groźnym rzekł:

— A! zdaje mi się, że mnie oskarżasz ty, moja żona?..

— Tak, ja żona twoja, oskarżam cię! odparła chłodno pani Verniere.

— I masz tę śmiałość?

— Mam.

— Jesteś szaloną!

— Nie, ja nie jestem szaloną, tylko nie jestem już ślepą... i wiem, żeś do wszystkiego zdolny, i znam cię zbyt dobrze, ażebym mogła zachować choć cień wątpliwości. Pojechałeś do Paryża dla popełnienia tej zbrodni... tak, to się mi wydarzyło już w gabinecie brata, gdy tenże wyrzucał mu nikczemną przeszłość. W ciągu sekund kilku pani Verniere znajdowała się w niebezpieczeństwie śmiertelnem. Ale zastanowienie powstrzymało nędznika. Zabić żonę, byłoby to się zgubić, nie zachowując ale siebie ani odrobiny ocalenia. Miał siłę powstrzymać się i, skrzyżowawszy ręce na piersi w postawie wzgardliwej, wzruszył ramionami.

Aurelja ciągnęła dalej:

— Odgaduję, co zaszło. Poszedłeś do brata, ażeby odegrać przed nim komedję żalu i skruchy, do jakiej jesteś przyzwyczajony... On widząc, że go chcesz oszukać, odepchnął cię, jak na to zasługiwałeś... zdemaskował cię... Wtedy ciebie opanował wściekły gniew... Tam przed oczyma twojemi stała kasa, a wiedziałeś, że pełna. Nie mając pieniędzy, nie mogąc liczyć na moją słabość, powiedziałeś sobie, że zabijając Ryszarda i okradając go, będziesz miał zarazem zemstę i bogactwo... Myśl o morderstwie weszła w ciebie i już cię nie opuściła. Nie mogłeś działać sam... potrzeba ci było wspólnika, tego wspólnika poszukałeś i znalazłeś go... bez wątpienia, w domu brata. Wespół z nim spełniłeś dzieło nikczemne. Zamordowałeś, okradłeś, i w nadziei, że ślady zniką, podpaliłeś fabrykę!.. Zbyteczna ostrożność, ponieważ ślady nie znikły i sprawiedliwość jest na śladzie winowajców!...

Robert, biały jak płótno, tyle gwałtu musiał zadać sobie, wysłuchał tej długiej tyrady z pozornym spokojem niewzruszonym.

c. d. n.

ZE SPORTU.

ZAWODY PING — PONGOWE.

Dziś o godz. 3 pp. zostaną rozegrane w Niwce zawody ping - pongowe pomię dzy S. P. M. (Niwka) a S. M. P. (Nowy Sielec).

PIŁKARSKI TURNIEJ SZÓSTKOWY W SOSNOWCU.

Dziś odbędą się ciekawe zawody pił karskie na boisku T. S. „Unja" w Sosnowcu. Zawody te winny poprzeć szero kie rzesze społeczeństwa, całkowity do chód bowiem z imprezy tej przeznaczo ny jest na rzecz komitetu „Dni przeciw gruźliczych" na cele budowy pawilonu dla gruźlików.

Udział w turnieju biorą zespoły klu bów sosnowieckich: Arja — Czarni, Gwiazda — Sosnowiec, Kinereth — Mak kabi, Policyjny — Ruch, Samson — Mo drzejów, Świt — Unja.

Początek zawodów o godz. 11.30

Turniej tak pomyślany przy zestawie niu klubów A, B. i C. klasowych może dać prawdziwe niespodzianki.

W grze bierze udział 6-ciu graczy z każdego zespołu, a sama gra trwa 15 minut, przyczem przepisy nie uwzględ niają całkowicie pozycji spalonych.

NAGRODA WĘDROWNA PUWF.

Państwowy urząd wychowania fizycznego ufundował wędrowną nagrodę dla klubu, którego członkowie zdobędą największą ilość państwowej odznaki sportowej.

7000 OSÓB ZDOBYŁO ODZNAKĘ NARCIARSKĄ.

Jaką popularnością cieszy się u nas narciarstwo świadczy fakt, iż dotąd 7071 osób zdobyło narciarską odznakę za sprawność.

P. Z. N. chcąc jeszcze podnieść poziom turystyki narciarskiej wprowadza z dn. 1 grudnia br. t. zwaną odznakę górską.

POSZUKUJĘ inteligentnych agentów (tek) do pracy oraz zastępców na terenie woj. Kieleckiego i Śląskiego do sprzedaży. Nowości dotychczas niewidziane. Potrzebne w każdym domu, oraz przyjmuje przepisywanie na maszynie. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste Sosnowiec, Kaliska 43 m. 10 od 4 — 6-ej wieczorem.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

UDZIELAM lekcji, specjalność: łacina, niemiecki. Przygotowuję do gimnazjum. Zgłoszenia sub. „Student" do administracji „Expresu".

NA KURSY PISANIA I LICZENIA NA MASZYNACH przyjmuje zapisy Biuro Windykacyjno - Informacyjne „Windykator" Sosnowiec, 1-go Maja 14. Ceny zniżone.

POSADY i PRACE

KTO pożyczy 1500 złotych na odpowiednie zabezpieczenie, dam stałą pracę w dziale automobilowym. Adresować „Expres" Sosnowiec pod „331".

NOWOŚĆ! Potrzebni sprzedawcy (czynie) artykuł bardzo pożądany. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY czeladnik szewski, lub podręczniak. Dąbrowa, Łukasińskiego. Żmuda.

ZŁ. 200.— miesięcznie zarobić mogą akwizytorzy. Wiadomość w administracji.

WYCHOWAWCZYNI kwalifikowana (z pierwszorzędnemi referencjami) szuka posady. Zgłoszenia „Expres" Będzin „Hebraistka".

ZDOLNY sprzedawca artykułów spożywczych potrzebny. Informacje w administracji.

SZPITAL św. Łazarza w Będzinie, ul. Kościuszki 68, poszukuje inteligentnej wykwalifikowanej hafciarki. Podania wraz ze świadectwami składać w kancelarji szpitala w godzinach między 11 — 12-tą.

PRACOWNIK fryzjerski, męski strzygacz Pań wodny ondulator siła pierwszorzędna poszukuje posady od zaraz Łaskawe zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „100".

ZDOLNI ajenci ubezpieczeniowi poszukiwani . Oferty do administracji pod Nr. 4232.

BUCHALTER - bilansista - podatkowiec, wszelkie systemy, również uproszczona buchalterja drobnych przedsiębiorstw, opracowana przez Izbę Przemysłowo - Handlową. Zakłada, prowadzi, nadzoruje księgowość, bilanse. Poszukuje pracy stałej, godzinowej. Łaskawe zgłoszenia pod „Księgowość" do administracji „Expresu".

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

JAGIEŁŁO JAN zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

KOĆMA STEFAN zgubił legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

MAGIEROWSKI STANISŁAW zgubił portfel wraz z dowodami. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do administracji.

GARNCARCZYK STEFAN zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu.

CEDA STANISŁAWOWI skradziono portfel z dokumentami, książką wojskową wydaną przez 3 pułk ułanów w Tarnowskich Górach, kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Sosnowiec, świadectwo ślubne i 30 złotych. Niniejsze unieważnia się.

WŁODZIMIERZ GŁÓWCZYŃSKI — zgubił kartę na żywność, wydaną przez magistrat miasta Zawiercia.

STAROŚCIAK JAN zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat Sosnowca.

JÓZEF GĄSKA unieważnia zgubioną książkę wojskową, wydaną przez PKU. Będzin i wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Cianowice.

MERES ANTONI zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

PIEKARCZYK FRANCISZEK zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

LOKALE

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 mężczyzn. Będzin, Małachowskiego 7 m. 3.

UMEBLOWANY pokój, osobne wejście do wynajęcia. Wspólna 4 m. 4.

DWA mieszkania umeblowane do wynajęcia. Sosnowiec, Pszenna 6.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Sosnowiec. Wschodnia 13.

LOKAL przemysłowy, **GARAŻ, STAJNIA** do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Nowa 20.

POKÓJ umeblowany duży, słoneczny od zaraz do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia słoneczny. Sosnowiec, Daleka 2.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Sosnowiec. Dańdowska 40.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Rybna 6 u gospodarza.

DO wynajęcia sklepik nadający się na pokoik. Cena przystępna. Sosnowiec, Nowa 14-a u gospodarza.

SKLEP do wynajęcia na masarnię lub co innego. Sosnowiec, Piłsudskiego 55.

POSZUKUJE się 1-go pokoju z kuchnią. Zgłoszenia do administracji pod „4.150".

MIESZKANIE pięciopokojowe lub dwupokojowe i jednopokojowe, komfort wygody. Prosta 12.

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście. Piłsudskiego 42 III piętro, front prawo.

POJEDYNCZE mieszkanie do wynajęcia dla pracującej rodziny, czynsz miesięczny wynoszący 40 kg. chleba w handlu detalicznym. Wiadomość u gospodarza domu. Wojciech Kwiecień w Pekinie koło Porąbki.

WYNAJMĘ zaraz dwa pokoje z kuchnią ul. Piłsudskiego 56.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia dla jednej lub dwuch osób. Będzin Małobądzka 158.

MAŁY pokoik z kuchnią do wynajęcia na Pogoni Nowopogońska 9, czynsz zgóry. Czeladź, Rynek 8, tel. 42.

MIESZKANIE pojedyncze duże do wynajęcia. Sosnowiec, Kaliska 9-b. Bijak.

WYNAJMĘ pokój, kuchnię, sklep próżny. Wiadomość Sosnowiec - Pogoń, Florjańska 1, gospodarz.

ŚRÓDMIEŚCIE, sklep frontowy z dwoma ubikacjami na magazyn, skład lub mieszkanie do wynajęcia oraz półki, szafy, lady sklepowe do sprzedania. Wiadomość: sklep tytoniowy, Piłsudskiego 18, telefon 535.

POSZUKUJĘ w Zagłębiu budki na sklepik 4-tej kategorji z dużym pokojem na mieszkanie. Oferty nadsyłać pod adresem Stanisław Habik, Niwka, ul. 1-go Maja 10, poczta Modrzejów.

WYNAJMĘ pokój umeblowany dla dwuch panów lub dla dwuch pań z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość w administracji.

KUPNO i SPRZEDAŻ

DUŻY wybór pasów, gorsetów, biustonoszy najnowszych fasonów poleca pracownia gorsetów Hygjena Sosnowiec, Piłsudskiego 48. Ceny bardzo zniżone.

SPRZEDAM ładne małe gospodarstwo 3 i pół morgi, zabudowania dobre i ładny ogród. Cena 4.000 zł. Gmina Wojkowice Kościelne, Widawski, Wieś Dąbie.

PLAC do sprzedania 140 prętów w Ząbkowicach przy Kościele. Wiadomość Jan Nanuś przy Kościele.

SKLEP spożywczy z towarem i urządzeniem do sprzedania bardzo tanio w Porąbce, Bargieła.

NAJTANIEJ kupuje się trumny i wynajmuje karawany i dekoracje pogrzebowe w starej firmie A. Harazim, — przeniesionej z ulicy Orlej na Nowopogońską 34 róg Marjackiej.

SPRZEDAM maszynę pończoszniczą „Record" Klimontów Nr. 47, Czerw Władysław.

KUPIĘ piekarnię z całkowitem urządzeniem. Oferty zgłaszać do administracji tego pisma pod „Piekarnia".

SPRZEDAM tanio 4-lampowy aparat z głośnikiem do sieci (nowy) łóżko metalowe, kuchenne oraz inne sprzęty. Pogoń, blok I m. 18.

OKAZYJNIE sprzedam harmonję stolikową. Dąbrowa-Górnicza, Żeromskiego 35. Imach.

KUPIĘ maszynę używaną do pisania. Oferty „Expres" Dąbrowa pod „Maszyna".

SPRZEDAM magiel wraz z maszyną pończoszniczą „Rekord" na roboty cienkie i grube. Będzin, Podzamcze 38.

PIANINA Nadwornej Fabryki T. Betting Sprzedaję na niezwykle dogodnych warunkach. Ceny zniżone o 30 proc. Zastępca Kagan Będzin Małachowskiego 9

ORZECHY włoskie złotych 12.50, łuszczone 27.— Miód kuracyjny jasny 17. zwykły pszczelny 12.—. Pięciokilogramowe opakowania franko załiczką. — Bracia Bałtuch, Zaleszczyki.

DO sprzedania restauracja w dobrym punkcie. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

WSZYSCY kupują mydła, wody kolońskie oraz środki lecznicze tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca prezerwatywy od 30 gr.

NIEDROGO sprzedam dom z pięcioma ubikacjami. Będzin, Gzichowska Nr. 68.

HARMONJE stoliczkową sprzedam z zamianą na rower. Będzin, Ksawera, Staszica 17. Trzcionka.

TRUMNY własnego wyrobu od 5 zł., karawany własne. Zakład pogrzebowy S. Mazur, Stary Sielec, ul. Kaliska 43, tel. 14 00.

SPRZEDAM w Miechowskiem 10 mórg ziemi ornej i inspektowej, zabudowania gospodarcze i ogród owocowy na dogodnych warunkach lub za wypożyczenie wydzierżawię. Wiadomość „Expres Zagłębia" Będzin.

MASZYNĘ bębenkową Singera damską sprzedam. Wiadomość u dozorcy. Sosnowiec, Sienkiewicza 6.

DO sprzedania kamień do budowy, słupy na płot, rygle i drzwi kilkanaście. Sosnowiec, Legjonów 21.

SPRZEDAM motor 6-konny, zmienny prąd. Sosnowiec. Racławicka 5, Kalisz.

MOTOCYKL „Arjel" 500 c. używany sprzedam. Sosnowiec, Modrzejowska 39. Mazurkiewicz.

SPRZEDAM domek w Zagórzu, Krakowska. Duże ubikacje, jedna wolna. Wiadomość Kościelna 37, Bernaś.

SPRZEDAM maszynę 9-kę do robienia swetrów. Sosnowiec, Rybna 29, Turlej.

OKAZJA! Kamienica piętrowa nowa 20 ubikacji, sklep narożnikowy, dochód 4.000, cena 33.000 zł., wpłata 23.000 Kamienica dwupiętrowa, nowa, 2 sklepy, fabryka lemoniady, dochód 8.000, oprócz fabryki cena 62.000, wpłata 40.000. Dom nowy 10 ubikacji, ogród 11.000 sprzeda Starkiewicz, Częstochowa „Renoma" Aleja 21.

KUPIĘ żyrandol naftowy, mosiężny.— Oferty do administracji pod „Żyrandol".

PO powrocie z Paryża najnowsze modele gorsetów, pasów i staniczków. Pasy lecznicze i prostotrzymacze najlepszych systemów. Ceny zniżone. „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11.

SPRZEDAM lub zamienię na pianino, fortepian, harmonję półorgan. Wiadomość: Wojkowice - Komorne, kopalnia „Jowisz" u Kapelmistrza.

Otomanę

dywanową tanio sprzedam, kozetki, materace, tapczany. Sosnowiec, 1-go Maja 14.

Skrzypce

mandoliny, gitary, mandrole, bałałajki, futerały najtaniej w księgarni „Polonja" Sosnowiec.

SZAFĘ z lustrem, toaletę mahoniową, otomanę sprzedam, gramofon zamienię na rower. Pogoń, Florjańska 11 m. 41.

HARMONJA stoliczkowa okazyjnie do sprzedania tanio. Ul. Staszica nr. 23

Płyty

gramofonowe najnowsze przeboje po zł. 2.80.

SKRZYPCE po zł. 12, futerały do skrzypiec luksusowe po zł. 7.50, smyczki zł. 2.50.

BUDZIKI Francuskie Jaz, Stella, F. G. i inne poleca najtaniej Jakubiński, Modrzejowska 45.

MOTOCYKL sprzedam lub zamienię na patefon za dopłatą. Sosnowiec, Dziewicza 11.

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową i czółenkową Singera za 80 zł. okazyjnie. Jęzor obok Niwki, Cebrat.

NAJTANIEJ, najsolidniej załatwi wyrób trumien A. Sanke, Dąbrowa, Kościuszki 38, dom własny, karawan bezpłatnie.

HARMONJE do sprzedania różne— Zamiany reperacja harmonij, patefonów, gramofonów, wszelkich instrumentów muzycznych. Sosnowiec, 1 maja 13, Tadeusz Rutkowski.

SAMOCHÓD półciężarowy Chevrolet 6-ka zaraz do sprzedania. Ulica Legjonów 25, garaż Sosnowiec.

HARMONJA włoska chromatyczna ręczna 48 bas. okazyjnie do sprzedania w dobrym stanie. cena bardzo przystępna. Dobrowski, Zawiercie, Porębska 26.

SKLEP z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość w administracji „Expresu".

SPRZEDAM harmonję stoliczkową odpowiednią, 380 złotych. Sosnowiec — Sielecka 15. Kopeć.

BUDKA drewniana rozbierana nadająca się na sklep spożywczy, ewentualnie mleczarnie do sprzedania. Kaliska 19 u gospodarza.

WÓZ jednokonny w bardzo dobrym stanie, uprząż kompletna do sprzedania. Kaliska 19 u gospodarza.

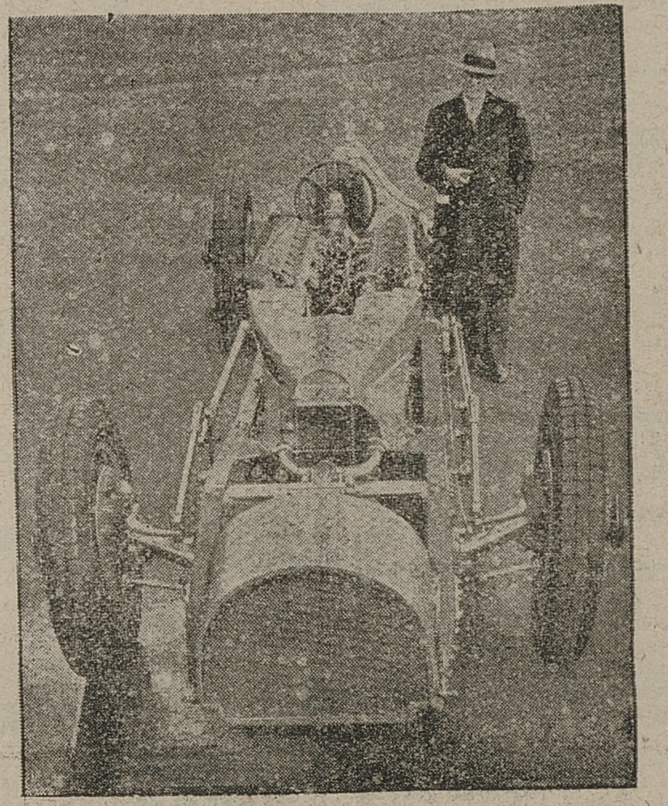
HARMONJĘ stoliczkową sprzedam lub zamienię na rower za dopłatą. Będzin, Ksawerowska 48. Hetmańczyk Marjan.

SZKOŁA YO — YO.



W Berlinie, ku uciesze zwolenników tej zabawki, otwarto szkołę yo - yo. Na ilustracji widzimy poważnych panów z krążkami i sznureczkami w rękach. Lekcji udziela japończyk.

MODEL



najnowszego samochodu wyścigowego, skonstruowany przez inżyniera angielskiego.

TAPCZANY nowoczesne, otomany kozetki, łóżko, fotel, łóżka polowe. Modrzejowska 12.

SPRZEDAM auto półciężarowe na chodzie bardzo tanio. Czeladź, ul. Szpitalna 20.

SZAFĘ, bieliźniarkę z lustrem, kredens pokojowy sprzedam. Wiadomość w administracji.

Z POWODU zmiany interesu do sprzedania owocarnia naprzeciw remizy tramwajowej.

Z POWODU zmiany interesu odstąpię sklep z urządzeniem, dobry punkt Sosnowiec, Szpitalna 12.

DOM do sprzedania parterowy nowowybudowany w Sarnowie. Wiadomość filja „Expresu" Grodziec.

SPRZEDAM jesionkę w dobrym stanie tanio. Sosnowiec (Pogoń). Wielka 15-a.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

WAPNO

palone grube pierwszego gatunku polecają: Wapienniki „Brynica" w Czeladzi, telefon 20.

OKAZYJNIE do sprzedania deski podłogowe, deski dachowe, belki, ligarki, krokwie, listwy, glazurka. Sosnowiec, Legjonów 21.

Matrymonjalne.

KAWALER, mistrz piekarski, poszukuje panny do lat 28 z gotówką od 3 do 5 tysięcy zł. dla powiększenia interesu. Oferty z fotografjami nadsyłać do „Expresu" Dąbrowa pod „Mistrz".

Różne

WYJAŚNIEŃ fachowych, dotyczących gruntów ukazowych, serwitutów, pastwisk, zamian przedwojennych udzielę zainteresowanym. B. Geometra miejski Kozłowski, Sosnowiec, 1-go maja 15, m. 6.

IGŁY PATEFONOWE zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, ul. Czysta 7.

TYSIĄCE CHORYCH

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudność, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc.

ODZYSKAŁO ZDROWIE

używając ziółek sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki — Apteka.**

KTO pożyczy od 2—5 tysięcy zł. Zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia piśmienne do „Expresu Zagłębia" Będzin pod „2 tysiące".

AKUSZERKA, 25 lat praktyki, przyjmuje w swoim zakresie. Rutkowska, Sosnowiec, Konstantynów, Robotnicza nr. 12.

DYPLOMOWANY masażysta wykonuje masaże po cenach niskich. Kluczwajt, 3-go Maja 22 m. 12.

ANDRZEJOWI WĄŻ w odpowiedzi komunikuję, że żadnych długów nie zaciągałam, radzę więc zatroszczyć się o swoje i pilnować się aby nie przegrywać pieniędzy w karty. Zresztą rodzina Sommerów, z której pochodzę jest znaną i cieszy się dobrą opinją. Dalsze sprawy rozstrzygnie sąd. M. Wąż z Sommerów.

ZASTRZEGA się przed nabyciem gruntów od Hibnerów Karola i Ewy z Cyplińskich zamieszkałych w Sosnowcu, ulica Czeladzka 5, ponieważ te grunta należą do sukcesorów po ś. p. Kasprze Cyplińskim. Sprawę o podział kierujemy do Sądu. Sukcesorowie.

PRZYJMUJE do nauki ondulacji żelazkowej i wodnej. Sanitas (G. Krawiec), Warszawska 18. Sosnowiec.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno - mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich, Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów, Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Wydawca: **Helena Monsiorska.** Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: **Józef Oskólski.**